

Instytut Sztuk Pięknych UMCS

ANNA MARTA ŻUKOWSKA

*Wpływ ideologii marksistowskiej na edukację plastyczną
w polskim szkolnictwie ogólnokształcącym w latach 1948–1959*

The Impact of Marxist Ideology on Fine Arts Education in Polish Secondary School
System in 1948–1959

Pełna akceptacja przez powstałą w 1948 roku Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą ideologicznych wytycznych płynących ze Związku Radzieckiego przejawiała się we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Kopiowanie wzorów wypracowanych w odmiennych warunkach kulturowych nie sprzyjało pozyskiwaniu dla tych idei autentycznego poparcia. Rozpoczął się proces narzucania społeczeństwu modelu życia, co do którego nawet w partii istniały zróżnicowane poglądy.

Ideologiczna ofensywa objęła wszystkie dziedziny życia społecznego. Rozpoczął się proces walki z Kościołem, który zachował największą autonomię spośród instytucji i organizacji działających w kraju. Niemal całkowicie zniesiono samodzielność nauki, zmuszając badaczy i wykładowców do stosowania w swojej pracy „metod marksistowskich”. Gwałtownie wzrosła liczba przekładów dzieł radzieckiej literatury. Naukowcy musieli w swojej pracy opierać się na materializmie dialektycznym, wcielać w życie hasła budownictwa socjalistycznego i czuwać nad zjawiskiem walki klasowej. Badania naukowe należało podporządkować potrzebom „ludu pracującego miast i wsi”.¹

Podobnym procesom poddana została również działalność kulturalna, co oznaczało dla twórców kres wolności tworzenia. Kultura również miała przyczynić się do budowy nowego ustroju, miała stać się masowa i socjalistyczna. Zakładano

¹ R. Fudali, *Oświata Dolnego Śląska w okresie stalinowskim 1948/1949–1955/1956*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2002, nr 3–4.

związki twórcze, które dyscyplinowały artystów. Ustalono kanony poprawności dla poezji, prozy, muzyki, plastyki, a nawet architektury i mody. Tak zwany realizm socjalistyczny stał się obowiązującym kierunkiem twórczym.

Wpływ ideologii na życie społeczne i kulturalne wymusił również zmianę stylu pracy w szkolnictwie. Oświata w tym okresie musiała być zaangażowana politycznie. Wdrażanie radzieckiej teorii i praktyki pedagogicznej spowodowało, że nauczyciele w pracy dydaktyczno-wychowawczej musieli przyswoić sobie nowe treści i metody nauczania. Do problemów, których rozwiązania szukano we wzorach radzieckich, należały: kształtowanie naukowego światopoglądu, moralności socjalistycznej, wychowania w kolektywie, patriotyzmu ludowego, internacjonalizmu i kształcenia politechnicznego.²

Ideologiczny charakter treści programowych

Wznawianie szkolnictwa polskiego w roku 1944/1945 odbywało się według zasad przedwojennego ustroju szkolnego. Nie było jeszcze pełnych programów nauczania, nie sformułowano celów wychowania, nie podano też wskazań metodycznych. Podstawę doboru materiału naukowego stanowił program przedwojenny. Również w odniesieniu do rysunku — przedmiotu przewidzianego w szkolnictwie ogólnokształcącym — obowiązywał przedwojenny „Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia” z roku 1936.

W końcu 1947 roku ukazały się drukiem programy nauki dla 8-klasowej szkoły podstawowej w formie broszur oddzielnych dla każdego przedmiotu. Program rysunku obok materiału i wyników nauczania zawierał uwagi wstępne, określenie poznawczych i wychowawczych celów nauczania, uwagi metodyczne oraz uwagi do całości programu.³ W klasach I–V na rysunek przeznaczono 2 godziny tygodniowo, natomiast w klasach starszych VI i VII w wyniku połączenia rysunku i robót ręcznych w jeden przedmiot zlecono 3 godziny w tygodniu.⁴ Zawarte w programie cele nauczania były dość typowe dla tego przedmiotu i niewiele odbiegały od tych, które mieściły się w przedwojennych programach nauczania wydanych po reformie jędrzejewiczowskiej.

Od roku szkolnego 1947/1948 rozpoczęła się w szkolnictwie ofensywa ideologiczna, której głównym środkiem działania miały być organizacje młodzieżowe, a także Związek Nauczycielstwa Polskiego. Ofensywa ta była częścią składową szerokiej akcji obejmującej wszystkie dziedziny życia kulturalnego. Celem jej było pozyskanie całego społeczeństwa dla budownictwa socjalizmu. Wychowanie młodzieży miało służyć umacnianiu fundamentów nowej rzeczywistości społeczno-

² B. Potyrała, *Oświata w Polsce w latach 1949–1956*, Wrocław, 1992, s. 8.

³ *Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Rysunek*, Warszawa 1947.

⁴ Program nauczania rysunku dla klas VI i VII mieścił się w: *Programie nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Prace ręczne*, Warszawa 1947.

politycznej. Za główny miernik zasług społecznych i twórcze źródło awansu społecznego uznawano „pracę wyzwoloną z więzów kapitalistycznych”. Szkoła miała szerzyć kult pracy przekształcającej życie.⁵

W 1949 roku wraz ze zmianą struktury szkolnictwa⁶ wprowadzono nowe programy nauczania obejmujące trzy stopnie: kurs propedeutyczny kl. I–IV, kurs pierwszej systematyki kl. V–VII oraz kurs licealny kl. VIII–XI. Programy oparto na założeniach marksistowsko-leninowskich. Ponadto zalecano uwzględniać w nauczaniu zagadnienia odnoszące się do budowy i umacniania nowego socjalistycznego ustroju, w tym również dotyczące rozwoju spółdzielczości wiejskiej.⁷ Program rysunku z 1949 roku nie wnosił istotnych zmian w treści nauczania tego przedmiotu.⁸

W nowej wersji programów nauczania, opracowanej w 1950 roku w nowo powołanym Państwowym Ośrodku Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych (od 1952 roku Instytut Pedagogiki), jako czołowe zadanie wysunięto kształtowanie naukowego poglądu na świat, opartego na zdobyczach materializmu dialektycznego i historycznego oraz formowanie moralności socjalistycznej.⁹

W programie rysunku obok powyższych zaleceń, dokładnie określano zadania dla nauczyciela. Warto w tym miejscu zacytować niektóre sformułowania: umiłowanie rewolucyjnych i postępowych tradycji klasy robotniczej całego świata, postaci wielkich rewolucjonistów i postępowych twórców w dziedzinie nauki i sztuki; poczucie solidarności z obozem postępu i socjalizmu, walczącym pod przewodnictwem ZSRR o pokój i wolność z imperializmem niosącym narodom ucisk, wojnę i nędzę; krzewienie miłości i szacunku do ZSRR, najlepszego przyjaciela Polski Ludowej, kraju zwycięskiego socjalizmu, wzoru dla wszystkich krajów i narodów; przekonania o wyższości gospodarki uspołecznionej krajów socjalistycznych nad gospodarką kapitalistyczną, opartą na wyzysku i krzywdzie społecznej.¹⁰

Zawarte w programie cele nauczania rysunku sprecyzowane były bardzo ogólnie i obejmowały: zdobywanie wiedzy rysunkowej i umiejętności rysowania i malowania przedmiotów z otoczenia; rozwijanie spostrzegawczości, pamięci wzrokowej, wyobraźni plastycznej, zdolności organizującego myślenia, poczucia estetycznego i smaku artystycznego; przygotowanie i przyzwyczajanie się do posługiwania się rysunkiem w pracy szkolnej i w życiu jako środkiem wypowiedzania się

⁵ *Historia wychowania*, red. J. Miąso, Warszawa 1984, s. 334.

⁶ Ustalono, że 7-letnia szkoła podstawowa w połączeniu z 4-letnim liceum będzie tworzyć jednolitą szkołę 11-letnią.

⁷ *Historia wychowania...*, s. 334.

⁸ Patr.: *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Rysunek*, Warszawa 1949.

⁹ *Historia wychowania...*, s. 362.

¹⁰ *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Rysunek*, Warszawa 1950, s. 4.

i porozumiewania oraz zdobywanie i utrwalanie wiedzy; budzenie stosunku uczuciowego do piękna w przyrodzie, sztuce i technice oraz rozumienie tego piękna.¹¹

Treść i układ materiału nauczania w nowej wersji programu przedstawiał się następująco: w klasach I, II, III przewidywano tylko dwa działy programowe — „Rysunek samorodny dziecka” oraz „Naukę rysowania i malowania z pamięci”, w klasie IV uwzględniono tylko „Naukę rysowania i malowania”, ale za to w pełnym wymiarze z pamięci, z przekazu, z natury; kontynuacja wyżej wymienionego działu miała miejsce w klasach V-VIII, gdzie dołączono jeszcze „Rysunek pomocniczo-naukowy”, „Ćwiczenia z zakresu kompozycji” i „Pogadanki o sztuce”, dwa ostatnie działy występowały również w programie klasy IX, natomiast „Kreślenie techniczne” wprowadzono w kl. VIII i IX. Omawianą kwestię szczegółowo przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Siatka godzin nauki w szkole ogólnokształcącej — 1950 rok

Działy nauki	Klasa								
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX
I. Rysunek samorodny dziecka	26	25	22						
II. Nauka rysowania i malowania:									
z pamięci	6			15	6		2	2	
z pokazu		7	10	8	6	18	4	4	
z natury				9	8		8	8	6
III. Rysunek pomocniczo-naukowy					4	4	4	6	
IV. Ćwiczenia z zakresu kompozycji:									
dekoracji					2	4	6		
liternictwa					4	4	4	10	6
V. Pogadanki o sztuce					2	2	4	4	4
VI. Kreślenia techniczne								30	16
Razem godzin (rocznie)	32	32	32	32	32	32	32	64	32

W programie położono szczególny nacisk na tzw. rysunek samorodny dziecka. Podczas jego realizacji miano wypracować indywidualne schematy rysunkowe postaci ludzkiej i zwierzęcej, środków lokomocji, domu, drzew itp. (kl. I). W dalszych etapach kształcenia (kl. II i III) schematy miały być wzbogacone przez charakterystyczne szczegóły¹², lub uruchamianie, grupowanie i umieszczanie w przestrzeni.¹³ Mimo że w starszych klasach o schematach nie było mowy, stale podkreślano konieczność dążenia do uchwycenia cech typowych i charakterystycznych przedmiotu. Programowe propozycje tematyczne, począwszy od klas młodszych, były wyraźnie zdominowane problematyką produkcyjną, przemysłową i rolniczą.

¹¹ *Ibid.*, s. 5.

¹² *Ibid.*, s. 10.

¹³ *Ibid.*, s. 13.

Świadczą o tym niżej przytoczone tematy ćwiczeń realizowanych w klasach I–III: Dzieci kupują towar w spółdzielni; Ojciec jedzie na targ; Zwózka zboża do młyna; Dostawca buraków; Młocka na polu spółdzielni; Fabryki dymią; Nasz czyn 1 Maja; Przodownicy pracy. Tematem rysunku z pamięci były m.in.: Kielnia, Sierp, Młot, Łopata.¹⁴ Uzupełnieniem wyżej przytoczonej tematyki miały być propozycje zawarte w metodycznym opracowaniu dotyczącym kształcenia politechnicznego i problematyki planu sześcioletniego w nauczaniu rysunku. Na plan pierwszy wysunięto następujące tematy: Milicjant przy pracy; Młocka w PGR; Zły kulak; Orka traktorami; Trójka murarska; Na dziedzińcu fabrycznym; Uprawa roli w spółdzielni produkcyjnej; Przeładunek węgla na statek; Elektrownia; Cegielnia; W hucie; Kino przyjechało na wieś.¹⁵ Wymieniona tematyka ćwiczeń miała być realizowana w szerokiej gamie technik plastycznych: rysunek ołówkiem, piórkim i patykim, malowanie akwarelą, temperą i klejówką. Polecano też wycinankę, wydzierankę i gwasz.

Analiza programu nauczania z 1950 roku wykazała, że sporo miejsca poświęcano zagadnieniom kompozycji dekoracyjnej i litericznej mieszczącej się w dziale: Ćwiczenia z zakresu kompozycji, obowiązującym w klasach V–VIII. Kompozycję dekoracyjną rozpoczynano od ogólnej wiedzy na temat rodzajów kompozycji (kl. V)¹⁶, następnie pracowano nad oprawą plastyczną gazetek ściennych i dekoracji okolicznościowych (kl. VI)¹⁷, po czym przechodzono do zagadnień papieroplastyki (kl. VII) — efektownej techniki, za pomocą której wykonywano propagandowe elementy dekoracyjne (sierp, młot, Lenin) oraz symbole państwowe i oświatowe.¹⁸ W klasie następnej (VIII) kontynuowano problematykę kompozycji dekoracyjnej i liternictwa ze znakami ZMP, PZPR, ZSL oraz takie formy ćwiczeń, jak afisz, plakat, okładka na książkę z uwzględnieniem „układanki z papieru”, malowania, fotomontażu i montażu z elementów gotowych.¹⁹

Dużą uwagę przykładano do kompozycji litericznej ze względu na jej przydatność w dekoracjach szkolnych i pozaszkolnych. Dział programowy odnoszący się do tego typu kompozycji obejmował w klasach V–VIII ogólną wiedzę o liternictwie, umiejętność budowania liter wielkiego i małego alfabetu, kompozycję aktualnych haseł oraz pismo blokowe jednoelementowe w technice wycinankowej — płaskie lub półplastyczne z wykorzystaniem w plakatach i na transparentach na użytek szkoły.

¹⁴ *Ibid.*, s. 11.

¹⁵ *Kształcenie politechniczne i problematyka planu sześcioletniego w nauczaniu rysunku*, oprac. E. Kurzyński, Warszawa 1953, s. 26.

¹⁶ *Program nauki w 11-letniej szkole...*, s. 20.

¹⁷ *Ibid.*, s. 24.

¹⁸ *Ibid.*, s. 26.

¹⁹ *Ibid.*, s. 30.

Opisany stan rzeczy, charakteryzujący się w dziedzinie programów zastojem metodycznym i schematyzmem treściowym, a w czasopiśmiennictwie pedagogicznym brakiem świeżej myśli, zmienił się na lepsze dopiero w latach 1955–1959. W 1956 roku zaczął ukazywać się „Kwartalnik Pedagogiczny”, w roku 1957 wznowiono wydawanie „Chowanny”, a w roku 1959 „Ruchu Pedagogicznego”. Nowe poglądy na rolę rysunku i tendencje do unowocześnienia metod jego nauczania znajdowały inspirację w materiałach międzynarodowych kongresów poświęconych sprawom wychowania przez sztukę, jakie odbyły się w sierpniu 1957 r. w Bazylei.²⁰ Publikowane materiały pozwoliły polskiemu czytelnikowi zapoznać się z nowymi poglądami w dziedzinie wychowania estetycznego w innych krajach europejskich.

W kwietniu 1959 roku Ministerstwo Oświaty wprowadziło nowy program nauczania w szkole podstawowej, który zastąpił dotychczasowe instrukcje i wytyczne podawane w różnym okresie dla poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej. Podstawowym założeniem realizacji programu była większa niż dotąd samodzielność nauczycieli przy doborze treści i metod nauczania oraz większa samodzielność uczniów w pracy nad przyswajaniem tych treści. Równocześnie z całym naciskiem podkreślano, że „głównym zadaniem szkolnictwa w Polsce Ludowej jest przygotowanie młodzieży do pracy i życia oraz wychowanie młodego pokolenia na przyszłych współgospodarzy i budowniczych socjalistycznej Ojczyzny”.²¹ Program nauczania rysunku pozostał bez zmian, obowiązywały w dalszym ciągu omówione wyżej treści programowe.

Literatura metodyczna

W pierwszym piętnastolecu Polski Ludowej z inicjatywy Instytutu Pedagogiki w Warszawie zaczęły ukazywać się wydawnictwa poświęcone zagadnieniom kształcenia politechnicznego i metodyki nauczania rysunku.

Do pierwszej grupy należy zaliczyć pracę Stanisława Skrzyszewskiego *Podstawowe zadania oświatowe* (1948) i Edwarda Kurzyńskiego *Kształcenie politechniczne i problematyka planu sześcioletniego w nauczaniu rysunku* (1953). Kwestie metodyczne odnoszące się do rysunku znalazły wyraz w książkach Władysława Lama *Jak rozwijać twórczość malarską* (1949), Bolesława Kiernickiego *Papieroplastyka* (1950) oraz *Ilustrowany przewodnik do programu nauczania rysunku* (1957). Szczególnie polecana do bibliotek szkolnych była książka Edwarda Kurzyńskiego *Z doświadczeń nauczania rysunku w klasach I–IV* (1954) i *Nauczanie rysunku perspektywicznego* (1957). Również nauczaniu początkowemu była poświęcona praca Józefa Mrozkiewicza *Nauczanie rysunku w klasach I–IV* (1958).

²⁰ S. Szczepański, *O formach wychowania za pośrednictwem sztuki*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1949, nr 2, s. 61.

²¹ *Historia wychowania...*, s. 381.

Z pozycji zagranicznych ukazała się *Metodyka rysunku* (1951) E. Kondachczana przetłumaczona z języka rosyjskiego, a odnosząca się do programu w pierwszych czterech klasach radzieckiej szkoły, a także książka Ernesta Schürera i Willy'ego Richtera *Rysunek na tablicy* (1959), napisana z myślą o nauczycielach niemieckiej szkoły podstawowej. Opublikowano również kilka wartościowych książek w części przygotowanych do druku jeszcze przed wojną lub podczas okupacji. Wydano m.in. Stefana Szumana *O oglądaniu obrazów* (1948), Juliusza Starzyńskiego *Jak patrzeć na dzieła sztuki* (1948), Antoniego Szczepkowskiego *Nauczanie rysunku w szkole podstawowej* (1947), Rudolfa Krzywca *O nauczaniu rysunku w szkole ogólnokształcącej* (1952), a także dwie pozycje Niny Bobieńskiej *Wstęp do nauki rysunku* (1948) i *Uczymy się rysować. Cz. I* (1959).

Z zakresu sztuki wydano m.in. Władysława Lama *Malarstwo i jego zasady* (1946) oraz *Podstawowe ćwiczenia rysunku i malarstwa* (1956), Neli Samatychowej *Patrzmy na obrazy* (1956) i Władysława Witwickiego *Wiadomości o stylach* (1959).

Wśród czasopism pedagogicznych tego okresu wyróżniały się: „Ruch Pedagogiczny” i miesięcznik Ministerstwa Oświaty „Nowa Szkoła”. Czasopisma te zamieszczały rozprawy i artykuły teoretyczne i programowe oraz informowały o rozwoju pedagogiki i szkolnictwa w innych krajach ze szczególnym uwzględnieniem Związku Radzieckiego. „Nowa Szkoła” i „Nowe Tory” publikowały pierwsze artykuły pedagogiczne napisane z marksistowskich pozycji.

Dużą rolę w nauczaniu rysunku odegrało czasopismo specjalistyczne „Rysunek i Praca Ręczna” wydawane od 1954 roku przez Ministerstwo Oświaty. We wstępnej informacji *Od Redakcji* zawartej w pierwszym numerze czasopisma wyraźnie przedstawiono cele, jakim miało ono służyć:

„W okresie realizacji Planu 6-letniego, w dobie upowszechniania kultury artystycznej nabiera szczególnego znaczenia kształcenie politechniczne i wychowanie estetyczne realizowane w toku nauczania rysunku i pracy ręcznej. «Rysunek i Praca Ręczna» ma za zadanie podnieść poziom ideologiczny i zawodowy nauczyciela oraz pomóc mu w codziennej pracy.”²²

Kwartalnik wiele miejsca poświęcał zagadnieniom pracy pozalekcyjnej w różnego typu kółkach przedmiotowych i kołach zainteresowań: technicznych, plastycznych i dekoracyjnych. Propagowano również na szeroką skalę ruch racjonalizatorski w zakresie wykonywania pomocy naukowych. Trzy kolejne rozdziały czasopisma — *Dział naukowy*, *Dział dydaktyczny* i *Dział programowy* służyły omawianiu teorii nauczania rysunku i pracy ręcznej, zagadnień realizacji programu, metod i form organizacyjnych, a także interpretacji programów nauczania. W szczególnie polecanym dla nauczycieli dziale *Wymiana doświadczeń* upowszechniano osiągnięcia wybitnych nauczycieli, racjonalizatorów i przodowni-

²² *Od Redakcji*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1954, nr 1, s. 1.

ków, często entuzjastów rysunku i pracy ręcznej.²³ W dziale *Recenzje* poddawano systematycznej ocenie ukazujące się na półkach księgarskich książki z dziedziny rysunku i pracy ręcznej. Wielu nauczycieli nie wiedziało jak ustosunkować się do nowych wydawnictw i jak z nich korzystać. Ostatni dział *Kronika* informował o zarządzeniach Ministerstwa Oświaty, zjazdach, konferencjach, kursach itp.

Metody nauczania i ich uwarunkowania ideologiczne

Na metody nauczania rysunku niewątpliwy wpływ miał preferowany w sztuce realizm socjalistyczny, który zakładał jedność treści i formy, nadrzędność (prymat) treści nad formą, zgodność treści i formy. W latach pięćdziesiątych podkreślano, że „zasadniczym kryterium sztuki realizmu socjalistycznego jest prawda wypowiedzi plastycznej. O ile dzieło sztuki będzie bardziej zbliżone do rzeczywistości, o tyle będzie bardziej prawdziwe i lepsze”.²⁴

Artystę-realistę pragnącego stworzyć sztukę realizmu socjalistycznego miał cechować stosunek badawczo-poznawczy do świata. Podstawą jego twórczości miało być rzetelne studium rysunkowe z natury, przy którym należało przede wszystkim położyć nacisk na ścisłe, realistyczne określenie przedmiotów. Forma rysunkowa musiała być oparta nie tylko na wrażeniu, ale też na konstrukcji i funkcji przedmiotu.²⁵

Do wiernego, realistycznego odzwierciedlenia poznanej rzeczywistości, oparte go na rzetelnym studium natury, niezbędne było opanowanie takich środków wyrazowych warsztatu realistycznego, jak znajomość anatomii, perspektywy, zasad kompozycji przestrzennej, materiałowości i przedmiotowości. Mieczysław Porębski pisał:

„Rysunek jest dla plastyka podstawowym środkiem poznawczego opanowania rzeczywistości. Każde postawienie przez artystę kreski to moment decyzji, to uzewnętrzniająca się myśl, która znajduje kształt, właściwy charakter obserwowanego lub ożywianego w wyobraźni zjawiska. Twórczy artysta rysując opisuje, a zarazem definiuje, od jednostkowych spostrzeżeń przechodzi do poznawczego uogólnienia, od wrażenia do wiedzy.”

U podstaw wszelkiej twórczości artystycznej leżała leninowska teoria odbicia rzeczywistości. Od żywego obserwowania do abstrakcyjnego myślenia, a od tego ostatniego do praktyki — taka miała być droga dialektyczna do poznania prawdy, do poznania obiektywnej rzeczywistości.²⁶ Ta leninowska teza miała być fundamentalną podstawą metody pedagogicznej zarówno w sztuce, jak i dydaktyce.

²³ *Ibid.*, s. 2.

²⁴ E. Kurzyński, *Realizm socjalistyczny w sztuce i jego znaczenie dla nauki rysunku*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1954, nr 1, s. 12.

²⁵ *Ibid.*, s. 11.

²⁶ W. Sokorski, *Zadania współczesnej plastyki*, „Przegląd Artystyczny” 1952, nr 1.

W publikacjach pedagogicznych z lat pięćdziesiątych odnoszących się do metodyki rysunku wielokrotnie podkreślano, że podstawowe zagadnienia realizmu w sztuce powinny znaleźć swój oddźwięk na lekcjach rysunku, zarówno w teorii, w pogadankach o sztuce, jak i w praktyce w procesie rysowania, jako warunek kształtowania u młodzieży naukowego poglądu na świat.²⁷ Nauczycielom klas niższych narzucano wręcz, by wypowiadali się na lekcjach na temat „mobilizujących treści ideologicznych obrazu”, zaś w klasach starszych zwracali uwagę na wartości formalne i środki realistycznego warsztatu, za pomocą których artysta wyraził socjalistyczne treści.

Istniały również zalecenia odnoszące się do stosowania określonych reprodukcji jako pomocy naukowych. Propozycje dotyczyły polskiego malarstwa realistycznego, przede wszystkim twórczości Wyczółkowskiego, Noakowskiego, Kulisiewicza, Matejki oraz reprodukcji z „Przeglądu Artystycznego” i „Oganioka”. Swoją wiedzę o realizmie socjalistycznym nauczyciele mieli pogłębiać, studiując artykuły w czasopismach artystycznych, takich jak „Przegląd Kulturalny”, „Przegląd Artystyczny”, „Materiały do Studiów i Dyskusji”.²⁸ Dużą uwagę przywiązywano do metodycznej kolejności w myśl zasady od łatwiejszych do trudniejszych — od rysunku z pamięci poprzez rysunek z pokazu do rysunku z natury. Rysunek z natury jako najistotniejszy miał zajmować — i zajmował w programach nauczania i praktyce szkolnej najwięcej miejsca. Podkreślano przy tym, że przy rysunku z natury nie chodzi o wrażeniowe oddanie rzeczy, lecz o precyzyjne określenie formy wynikającej z konstrukcji i funkcji przedmiotu. Edward Kurzyński, jeden z czołowych metodyków-plastyków omawianego okresu wielokrotnie pisał, iż jedynie słuszną metodą w procesie rysowania jest metoda realizmu socjalistycznego. Polegała ona na tym, że pracę nad rysunkiem rozpoczynano od świadomej obserwacji rysowanego przedmiotu z początku kierowanej przez nauczyciela, a później samodzielnej ucznia. Warunkiem dobrej obserwacji miało być bezpośrednie doświadczenie rzeczywistości, tzn. przy rysunku ilustracyjnym — uprzedni osobisty udział ucznia w wyrażonych przez niego plastycznie sytuacjach czy czynnościach, a przy rysowaniu przez niego przedmiotu z natury — osobiste sprawdzenie konstrukcji i zasad działania przedmiotu. Uważano, że uczeń lepiej narysuje pochód 1 Maja, jeśli weźmie w nim bezpośredni udział; człowieka pracującego — jeśli sam wykona daną pracę; młot, strug czy siekierę — jeśli sam sięgnie po narzędzie i będzie nim pracował, wówczas sprawdzi i zrozumie celowość jego konstrukcji.²⁹

W praktyce rzecz miała się nieco inaczej, nad czym ubolewał Bolesław Kiernicki na łamach jednego z bardziej poczytnych czasopism dla nauczycieli, pisząc, że „wprawdzie realizm socjalistyczny rozprawił się z impresjonizmem, to jednak

²⁷ Kurzyński, *Realizm socjalistyczny...*, s. 12.

²⁸ *Ibid.*, s. 13.

²⁹ *Ibid.*, s. 13.

w praktyce szkolnej impresjonizm pokutuje w dalszym ciągu i wyrządza duże szkody w nauczaniu rysunku”.³⁰ Autor artykułu w dalszych rozważaniach zaznaczał, że często w dobrej wierze nauczyciel skłania uczniów do rysunku opartego na powierzchownej obserwacji, nie troszcząc się o poparcie pierwszych wrażeń pogłębioną wiedzą o budowie i funkcji rysowanego przedmiotu.³¹

Lansowano więc metodę mającą służyć właściwemu rysowaniu przedmiotów obserwowanych. Była to tzw. metoda przezierki. „Przezierką” nazywano prostą pomoc naukową, skonstruowaną z kawałka tekturki z wyciętym prostokątnym otworem o wymiarach 12×9 cm. Otwór podzielony był na większą liczbę pól (po obu stronach osi symetrii) za pomocą nitki przeciągniętych na ramce, oznaczonych liczbami porządkowymi. Uczeń, trzymając przezierkę prosto przed sobą, zawsze w jednakowej odległości od oka, ujmował w jej ramkę obserwowany z natury przedmiot, następnie przenosił go wzrokowo na papier i rysował. Cyfry obok przezierki ułatwiały porozumiewanie się nauczyciela z uczniami przy kontroli ich pracy, a uczniom ułatwiały określenie położenia szczegółów obserwowanego przedmiotu. Należy zaznaczyć, że lekcje przy użyciu przezierki miały miejsce tylko w początkowym okresie nauczania perspektywy. W dalszym etapie nauki przyrząd służył za sprawdzian dokładności w obserwacji przedmiotów rysowanych z natury.³²

Konsekwencją szeroko zakrojonej idei politechnizacji było wprowadzenie do programu nauczania rysunku w klasach VI–VIII, zupełnie nowego działu *Rysunek pomocniczo-naukowy*. Materiał nauczania tego działu przewidywał rysowanie i malowanie różnych przedmiotów w sposób wyrażający jak najbardziej czytelnie i rzeczowo ich wygląd, budowę i funkcjonalność. Miały to być rysunki użytkowe o znaczeniu naukowym, przedstawiające plastycznie wiedzę o danym przedmiocie. Istotne było wyeksponowanie cech charakterystycznych przedmiotu oraz sztuka całościowego ujęcia. W programie zaznaczono, by „traktować je raczej schematycznie i realistycznie, a unikać bezmyślnego naturalizmu i gadulstwa”.³³ Tematy rysunku pomocniczego miały być uzgadniane z tematami realizowanymi na lekcjach innych przedmiotów (fizyki, biologii, geografii, języka polskiego i historii).

Z tego typu rysunkiem wiązała się bezpośrednio nowa, preferowana pod koniec lat pięćdziesiątych metoda pogładowa zwana rysunkiem tablicowym. Metoda rysunku tablicowego została po raz pierwszy wdrożona eksperymentalnie na kur-

³⁰ B. Kiernicki, *Traktor tematem rysunku*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1954, nr 3, s. 9.

³¹ *Ibid.*, s. 9.

³² H. Pochanke, *Lekcja rysunku pomocniczo-naukowego*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1954, nr 2, s. 36.

³³ *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Rysunek*, Warszawa 1950, s. 47.

się o specjalizacji „szkolenie artystyczne”, zorganizowanym w latach 1953–1955 przez Instytut Pedagogiczny w Erfurcie w NRD.³⁴

W Polsce nauczyciele na ogół nie doceniali znaczenia rysunku wykonywanego na tablicy w czasie lekcji. Rozumieli wprawdzie, że rysunek tablicowy pozwala na jaśniejsze i pogładowe przedstawienie uczniom tego, co nieraz trudno określić słowami, to jednak w praktyce szkolnej rysunek tablicowy stosowany był rzadko i okolicznościowo. Sytuację tę miały zmienić ukazujące się na polskim rynku opracowania z zakresu dydaktyki, których autorzy wyznaczali rysunkowi na tablicy nie mniejszą rolę niż pisaniu na tablicy.³⁵ Sprawność tę mieli osiąść wszyscy nauczyciele rysunku, biologii, historii, pracy ręcznej i fizyki. Z powodów oczywistych największe wymagania kierowane były do nauczycieli rysunku. Uczeń miał nie tylko zrozumieć omawiane zagadnienia plastyczne, ale również wynieść miłe wrażenie estetyczne, a oprócz tego odnieść korzyść graficzną z zastosowania w rysunku linii konturowej lub kreski cieniującej.³⁶ Jego rysunek nie mógł ograniczać się do przedstawiania schematów i konturów przedmiotów, gdyż to znacznie powodowałoby jego zubożenie.

W myśl niektórych opracowań metodycznych odnoszących się do omawianego problemu, plastyczne przedstawienie świata realnego w rysunku tablicowym ukazywać się miało w trzech aspektach. Mogło to być ujęcie przedmiotowe, gdzie zdecydowanie rysowano trafnym wyszukaniem konturem i określano prawidłowo złudzenia wzrokowe (perspektywę). Mógł to być sposób pewnego rodzaju przetworzenia natury (interpretacja, pewne abstrahowanie) przy stosowaniu najdalej idącej syntezy kształtu i koloru, aż do daleko posuniętych skrótów i uproszczeń formalnych. Mogło to być przedstawienie rzeczy przy swobodnym stosowaniu środków plastycznych, które iluzorycznie określały bryłę i upłynniały kontur.³⁷

Ten proponowany przez literaturę przegląd sposobów odzwierciedlania rzeczywistości ułatwiał zrozumienie charakteru rysunków, jakie pojawiać się miały na tablicy. W praktyce szkolnej nauczyciel posługiwał się najczęściej rysunkiem objaśniającym, który stanowił uzupełnienie pogadanki i analizy plastycznej, a także pobudzał uczniów do wnikliwszej pracy na lekcji. Były to szkice rzucane swobodnie na tablicę, pełniejsze i mniej pełne, służące do zilustrowania określonego zagadnienia.

Idea politechnizacji w nauczaniu rysunku

Wraz z przekształceniem dotychczasowej szkoły w szkołę socjalistyczną pojawił się postulat kształcenia politechnicznego, wysuwanego od czasów Marksa jako

³⁴ E. Schürer, W. Richter, *Rysunek na tablicy*, Warszawa 1959, s. 5.

³⁵ I. Kairow, *Pedagogika*, Warszawa 1950, t. 1, s. 190.

³⁶ J. Tokarski, *Rysunek tablicowy*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1956, nr 5, s. 30.

³⁷ *Ibid.*, s. 30–31.

nieodzowny składnik pedagogiki socjalistycznej. W początku lat pięćdziesiątych ukazało się na ten temat kilka publikacji, częściowo tłumaczonych lub opartych na wzorach radzieckich lub też wiążących kształcenie politechniczne z problematyką planu 6-letniego.³⁸ Władze szkolne zaczęły traktować kształcenie politechniczne jako „nieodzowną część procesu dydaktyczno-wychowawczego w społeczeństwie budującym socjalizm”. Celem kształcenia politechnicznego miało być przygotowanie młodzieży do zrozumienia zjawisk produkcyjnych, energetycznych, technicznych i technologicznych. Zasadniczą drogą realizacji tych zadań miała być m.in. nauka rysunków i zajęć praktycznych. Jednakże zalecenia te nie były poparte dostatecznymi funduszami, toteż baza materialna kształcenia politechnicznego (pomocze naukowe, pracownie) była nadal niezwykle skromna.³⁹

Niedobory środków poglądowych uzupełniano poprzez zlecenie ich wykonania nauczycielom i uczniom, czego efektem był ich gwałtowny przyrost — w niektórych szkołach sięgający nawet kilkudziesięciu sztuk. Wiele miejsca pomocom naukowym poświęcała prasa pedagogiczna. Czasopisma przedmiotowe, a przede wszystkim „Rysunek i Praca Ręczna”, często zamieszczały spis niezbędnych struktur dydaktycznych wraz z instruktażem ich wykonania.⁴⁰

W 1952 roku na trzytygodniowym kursie wakacyjnym w Stalinogrodzie (obecnie Katowice) nauczyciele rysunku i pracy ręcznej wraz z instruktorami Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych (PODKO) pracującymi w ciągu roku szkolnego w zespołach metodycznych, postawili sobie konkretne zadanie, którego celem było opracowanie i dostarczenie nauczycielom modeli i wzorów pomocy naukowych nadających się do wykonania w warunkach szkolnych. Tym sposobem powiększono zbiory pomocy naukowych w gabinetach przedmiotowych we wszystkich szkołach wojewódzkich.

Prace kursu w Stalinogrodzie kontynuowano na dwóch kursach wakacyjnych w Sulechowie i w Szczecinie. Ogółem w latach 1950–1954 na kursach wakacyjnych przeszkolono około 500 nauczycieli. Pracę na kursach i w zespołach metodycznych wydajnie uzupełniały kilkudniowe kursy organizowane w ciągu roku

³⁸ Były to m.in. A. Kałasznikow, *O przygotowaniu uczniów szkół siedmioletnich i średnich do działalności praktycznej. Politechnizacja — żywy problem pedagogiki socjalistycznej*, Warszawa 1950; *Tematyka Planu 6-letniego i zagadnienia politechnizacji w pracy szkolnej*, Ministerstwo Oświaty, Warszawa 1951. W zakresie rysunku obowiązywało opracowanie E. Kurzyńskiego, *Kształcenie politechniczne i problematyka planu 6-letniego w nauczaniu rysunku*, Warszawa 1953.

³⁹ *Historia wychowania...*, s. 363.

⁴⁰ Patrz artykuł: S. Sęczyk, *O pomocach dydaktycznych do nauczania rysunku perspektywicznego*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1956, nr 3, s. 29; J. Borucki, *Perspektograf*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1955, nr 2, s. 36; A. Wierzoń, *Pomoc do nauczania rysunku*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1955, nr 4, s. 39; Cz. Karp, *Pomoc naukowe wykonane w szkole*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1955, nr 4, s. 58.

szkolnego, a także w czasie ferii zimowych.⁴¹ Faktem godnym odnotowania były upowszechniane na szeroką skalę tzw. „ogólnopolskie akcje wymiany pomocy naukowych między szkołami”, w których czynnie uczestniczyli nauczyciele i instruktorzy rysunku i pracy ręcznej.

W 1955 roku w Poznaniu nauczyciele podjęli zobowiązanie wykonania dla uczczenia 1-go Maja wzorcowych pomocy naukowych typu politechnicznego. Wykonane przez poszczególnych nauczycieli pomoce wymieniono w liczbie 30 sztuk. W sumie wykonano 840 pomocy dydaktycznych, których wartość wynosiła 7500 zł.⁴² Rok później Instytut Pedagogiki — Dział Pomocy Naukowych w Warszawie przy współdziałaniu komisji przedmiotowych, opracował projekt spisu tzw. „minimalnych kompletów pomocy naukowych do rysunku i pracy ręcznej”. Projekt spisu zawierał wykaz niezbędnych środków poglądowych do realizacji programów nauczania tychże przedmiotów. Spis miał spełnić podwójne zadanie, a mianowicie: stworzyć podstawę do planowania produkcji pomocy naukowych na okres pięciolecia; zorientować szkołę co do potrzeb w zakresie pomocy naukowych oraz umożliwić racjonalne i planowe uzupełnienie braków w wyposażeniu. Projekt spisu „minimalnych kompletów” uwzględniał pomoce do nauczania rysunku na trzech poziomach: w klasach I–IV, V–VII i VIII–IX.⁴³

W podanych przez spis propozycjach mieściły się modele i przybory rysunkowe, pomoce i urządzenia do użytku ogólnego, m.in. klatka dla zwierząt; przyrządy takie jak perspektograf, tarcze barwne, modele wyjaśniające układ płaszczyzn oraz tablice objaśniające zagadnienia liternicze i przestrzenne. Dla klas V–VII i VIII–IX polecano serię przeźroczy, które ułatwić miały nauczycielowi wyjaśnienie elementarnej problematyki z zakresu sztuki. Szczególny nacisk kładziono na sztukę realizmu socjalistycznego a wraz z nią na konkretne dzieła malarskie takie jak: *Manifest* W. Weissa, *Partyzantka wietnamska* A. Kobzdeja, *Chłopi u Lenia* W. Sierowa, *Chleb* T. Jabłońskiej zaś z zakresu rzeźby propagowano W. Muchiny *Robotnik i kołchoźnica*, A. Kondratiewa *Młody wytapiacz stali* i H. Stachurskiej *Do szkoły po wiedzę*. Na końcu projektu spisu podawano wykaz materiałów plastycznych z określeniem prawdopodobnej ilości zużycia ich przez szkołę w ciągu roku. W spisie pozycje pomocy możliwych do wykonania w szkole opatrzone specjalnym znakiem graficznym.⁴⁴

W miastach wojewódzkich kierownicy sekcji rysunku i pracy ręcznej Wojewódzkich Ośrodków Doskonalenia Kadr Oświatowych (WODKO) tworzyli wła-

⁴¹ B. Kiernicki, *Rysunek i praca ręczna w pierwszym 10-leciu Polski Ludowej*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1954, nr 3, s. 3.

⁴² *Akcja wymiany pomocy naukowych w Poznaniu*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1955, nr 4, s. 57.

⁴³ *Minimalny zestaw pomocy naukowych do nauczania rysunku*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1956, nr 3, s. 54–68.

⁴⁴ *Ibid.*, s. 60.

sne ośrodki szkoleniowe zwane pracowniami dydaktyczno-naukowymi rysunku i pracy ręcznej. W roku 1954 pracowni takich było już 11. Były one zaopatrzone w narzędzia, materiały i urządzenia służące do prowadzenia ćwiczeń technicznych oraz zbiory wzorców pomocy naukowych. Zbiory ułatwiły prowadzenie pracy instruktorskiej i ćwiczeń w zakresie wykonywania pomocy naukowych nie tylko dla instruktorów rysunku i pracy ręcznej, lecz także dla instruktorów geografii, przyrody, fizyki, klas I–IV i innych nauczycieli zainteresowanych sporządzaniem pomocy naukowych.

Równocześnie tworzono szkolne i międzyszkolne ośrodki szkoleniowe w miastach powiatowych i mniejszych miejscowościach. Województwo stalinogrodzkie (katowickie) miało takich pracowni ponad 100, opolskie ponad 60, inne województwa miały ich od 20 do 50. Na kursach wakacyjnych nauczyciele rysunku i pracy ręcznej zdobywali umiejętności kierowania pracowniami.⁴⁵ Do najlepiej zorganizowanych, a tym samym wzorcowych Wojewódzkich Pracowni Dydaktyczno-Naukowych Rysunku i Pracy Ręcznej należały pracownie w Opolu, Stalinogrodzie, Lublinie i Kielcach.

Wojewódzką Pracownię Dydaktyczno-Naukową Rysunku i Pracy Ręcznej w Opolu powołano już w roku 1953. Składały się na nią: hala maszyn, dwie pracownie do obróbki różnych materiałów, pracownia rysunkowa, gabinet metodyczny i archiwum. Pracownia w ciągu jednego roku zaopatrzyła 92 szkoły podstawowe w stosowne pomoce naukowe, szkoliła instruktorów i aktyw nauczycielski w wykonaniu pomocy, a także w prowadzeniu lekcji pracy ręcznej i rysunku. Pracownia wytwarzała również wzorcowe pomoce naukowe dla pracowni powiatowych oraz umożliwiała zajęcia Wyższego Kursu Nauczycielskiego (WKN).⁴⁶ Pracownia dydaktyczna WDKO w Stalinogrodzie organizowała ogólnopolskie wystawy rysunków i pomocy naukowych wykonywanych przez niewykwalifikowanych nauczycieli przystępujących do egzaminu dyplomowego na nauczyciela rysunku i pracy ręcznej.⁴⁷

W okresie przebudowy systemu doskonalenia nauczycieli pracownie dydaktyczno-naukowe WODKO znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Mimo to w lutym 1958 roku otwarto nową pracownię w Lublinie, w samodzielnym dwukondygnacyjnym budynku w centrum miasta. Na powierzchni 200 m². mieścił się gabinet Kierownika Ogniska Metodycznego oraz Kancelaria Pracowni wyposażona w oszklone szafy zawierające blisko 200 wzorców pomocy naukowych łatwych do wykonania na lekcjach pracy ręcznej i rysunku. Oprócz dwóch pracowni i prac ręcznych mechanicznej i ręcznej obróbki materiałów, funkcjonowała najbar-

⁴⁵ Kiernicki, *Rysunek i praca ręczna w pierwszym 10-leciu...*, s. 3.

⁴⁶ W.A., *Z województwa opolskiego*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1954, nr 1, s. 64.

⁴⁷ E. Sipayłło, *Wystawa prac dyplomowych nauczycieli pracy ręcznej i rysunku*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1956, nr 3.

dziej okazała pracownia rysunkowa. Była wzorcem wnętrza doskonale przystosowanego do potrzeb kształcenia estetycznego.⁴⁸

Tego samego roku w maju utworzono kolejną pracownię wojewódzką, tym razem w Kielcach, w budynku szkoły nr 11. Organizatorem jej był Jan Stanek, natomiast kierownictwo techniczne objął absolwent SN w Łodzi J. Dziwoń. Pracownia dysponowała pięcioma pomieszczeniami, wśród nich znajdował się gabinet wzorców pomocy naukowych, wykonanych na kursach nauczycielskich. Pomieszczenia techniczne wyposażone były w narzędzia do ręcznej obróbki materiałów oraz w komplet maszyn (tokarki, wiertarki, piły, szlifierki itp.). Pracownia plastyczna umożliwiała prowadzenie pokazowych lekcji rysunku.⁴⁹

Problemy nauczania rysunku znalazły swoje odbicie na Zjeździe Oświatowym ZNP w Warszawie w 1957 roku. Sekcja Rysunku i Pracy Ręcznej powołana w styczniu przez Komitet Organizacyjny Zjazdu Oświatowego ZNP i wchodząca w skład Komisji Programów i Metod Nauczania miała za zadanie dokonać oceny obecnego stanu nauczania rysunku i pracy ręcznej w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli, a następnie opracować projekt reorganizacji nauczania tych przedmiotów. Praca sekcji toczyła się w dwóch płaszczyznach: przy udziale przedstawicieli szkolnictwa ogólnokształcącego i zakładów kształcenia nauczycieli oraz przedstawicieli szkół plastycznych, Związku Polskich Artystów Plastyków, Muzeum Narodowego i innych działaczy oświatowych biorących bezpośredni udział w posiedzeniach roboczych sekcji; przy udziale nauczycieli szkół ogólnokształcących, liceów pedagogicznych i studiów nauczycielskich, profesorów wyższych uczelni i pracowników naukowych z całego kraju.

Na podstawie ponad 500 otrzymanych odpowiedzi nauczycieli na *Ankiety w sprawie nauczania rysunku i prac ręcznych*⁵⁰ oraz w wyniku dyskusji na posiedzeniach sekcji powstał merytoryczny materiał też do dyskusji na Zjeździe Oświatowym.⁵¹

Spśród wielu problemów zawartych w *Materiałach do projektu reorganizacji nauczania rysunku i pracy ręcznej* na czoło wysunął się projekt zwiększenia liczby godzin nauczania rysunku w szkołach ogólnokształcących i liceach pedagogicznych. Podkreślano, że podstawową jednostką metodyczną w nauczaniu rysunku i pracy ręcznej powinna być lekcja dwugodzinna oraz że nauczanie tych przedmiotów nie może się odbywać w zespołach większych niż 20 osób. Ponadto wy-

⁴⁸ B. Kiernicki, *Otwarcie Pracowni Dydaktyczno-Naukowej Rysunku i Pracy Ręcznej w Lublinie*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1958, nr 5, s. 61–62.

⁴⁹ M. Konopczyńska, *Otwarcie Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Naukowej Rysunku i Pracy Ręcznej w Kielcach*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1959, nr 1, s. 57.

⁵⁰ Ankieta zamieszczona była w „Głosie Nauczycielskim” 1957, nr 6.

⁵¹ Tezy te jako *Materiały do projektu reorganizacji nauczania rysunku i pracy ręcznej* opublikowano na łamach „Głosu Nauczycielskiego” 1957, nr 17.

rażnie wskazywano na konieczność doraźnej rewizji programów nauczania, podjęcia długookresowych badań metodyczno-programowych oraz wyposażenia szkół w pracownie i pomoce naukowe. Wiele uwagi poświęcano również zagadnieniom kształcenia i doksztalcania nauczycieli i nadzoru pedagogicznego.

W Podkomisji Rysunku i Pracy Ręcznej zostały wygłoszone referaty przez Wiktora Ambroziewicza, Antoniego Boguckiego, Stanisława Sheybala, Konstantego Zajdę, Marię Vogelsang-Soczyńską, które poddały ocenie sytuację w szkolnictwie, jaka wytworzyła się w okresie ostatnich dziesięciu lat, a także wskazywały drogę prowadzącą do jej poprawy.⁵²

W zakończeniu obrad Podkomisji Rysunku i Pracy Ręcznej opracowano postulaty na Plenum Zjazdu Oświatowego, które zawarto w sześciu następujących punktach.

1. Wprowadzić nauczanie rysunku tak jak i nauczanie pracy ręcznej w wymiarze dwóch godzin tygodniowo we wszystkich klasach szkoły podstawowej i średniej oraz liceum ogólnokształcącym. W liceach ogólnokształcących typu humanistycznego nasilić w ramach lekcji rysunku kształcenie artystyczne, natomiast w liceach typu matematyczno-przyrodniczego obok rysunku artystycznego, szeroko potraktować rysunek techniczny. W związku z tym domagano się zwiększenia ogólnej liczby godzin w klasach X–XI (po 2 godziny tygodniowo), uzasadniając to odmiennym charakterem pracy ucznia oraz nieodzownością tych przedmiotów dla przygotowania do wyższej uczelni.

2. Zwiększyć w liceach pedagogicznych godziny nauki rysunku w klasach od I–IV po 2 godziny tygodniowo oraz pracy ręcznej w klasach I i II po 4 godziny, a w III i IV po 3 godziny tygodniowo.

3. Dokonać rewizji programów SN-ów w kierunku zwiększenia liczby godzin rysunku i pracy ręcznej oraz powołać specjalną wyższą uczelnię w celu kształcenia nauczycieli tych przedmiotów. W okresie przejściowym należy wykorzystać dotychczasowe studia pedagogiczne w Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie i Warszawie dla przygotowania nauczycieli rysunku w szkołach średnich.

4. Wzmocnić produkcję pomocy naukowych do nauczania rysunku i pracy ręcznej.

5. Opracować podręczniki metodyczne oraz materiały pomocnicze do rysunku wiedzy o sztuce i pracy ręcznej, ponieważ rysunek i praca ręczna są jedynymi przedmiotami, do których w Polsce Ludowej nie opracowano ani jednego podręcznika.

⁵² J. Wojeński, *Problemy nauczania rysunku i pracy ręcznej na Zjeździe Oświatowym ZNP*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1957, nr 4, s. 64.

6. Zrównać nauczycieli rysunku i pracy ręcznej w uposażeniu w liczbie godzin etatowych z nauczycielami innych przedmiotów ogólnokształcących w szkołach podstawowych i średnich.⁵³

Koncepcja rysunku jako przedmiotu ogólnokształcącego budziła pewne wątpliwości i zastrzeżenia, o czym świadczyły ukazujące się już od 1958 roku liczne artykuły w czasopiśmie specjalistycznym. Henryk Policht, autor wielu przedwojennych podręczników metodycznych w artykule *Zagadnienia wychowania estetycznego w szkole* ogólnie pisał, że „nauczanie nie oparte o prawa estetyczne nie daje trwałej wiedzy i nie uczy tworzenia”.⁵⁴

Bardziej postępowi i krytyczni wobec nauki rysunku nauczyciele, wywodzący się często ze środowisk twórczych i rozpatrujący „rysunek” w kategoriach sztuki uważali, że:

„[...] dzisiejszy system nauczania nie przewiduje w ogóle miejsca na kształcenie artystyczne, a śpiew i rysunek [...] nie mają nawet pozorów przedmiotów humanistycznych. Idea nauczania rysunku [...] jest określona ciasnym praktycyzmem. Odrysować coś poprawnie, wyuczyć pewnej sprawności, która poza tym, że jest bezpośrednio w życiu przydatna nie otwiera żadnych dalszych perspektyw duchowego rozwoju”.

Podkreślano, że w takim właśnie pojmowaniu nauki wyraża się ciasny praktycyzm owego „kształcenia artystyczno-technicznego”.⁵⁵ Łączenie w jedną grupę takich przedmiotów, jak kształcenie plastyczne i kształcenie techniczne poczytywano za wielki błąd. Padały również zarzuty dotyczące kształcenia tzw. analfabetów plastycznych⁵⁶, przy czym dobitnie podkreślano, że zasadniczym celem „rysunku w szkole ogólnokształcącej powinno być wychowanie nie biegłych rysowników i nie artystów, lecz wrażliwych, inteligentnych odbiorców sztuki, którzy potrafiliby z jej dziełami obcować i czerpać z ich wewnętrznego duchowego bogactwa, umieliby współtworzyć piękno w życiu codziennym, w urządzeniu mieszkania w ubiorze czy też czasem w jakichś poczynaniach artystyczno-amatorskich.⁵⁷

Oczekiwania te znalazły urzeczywistnienie w latach sześćdziesiątych, kiedy wraz ze zmianą koncepcji przedmiotu ukazały się nowe ministerialne programy szkolne do nauczania wychowania plastycznego.⁵⁸

⁵³ *Ibid.*

⁵⁴ H. Policht, *Zagadnienie wychowania estetycznego w szkole*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1958, nr 1, s. 8.

⁵⁵ J. Bogucki, *Zagadnienie kultury w szkole ogólnokształcącej. Referat z dyskusji na Zjeździe Oświatowym ZNP w Warszawie*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1958, nr 1, s. 36.

⁵⁶ M. Iwańców, *Problemy krzewienia kultury plastycznej*, „Rysunek i Praca Ręczna”, 1959, nr 5, s. 253.

⁵⁷ Bogucki, *Zagadnienie kultury...*, s. 36.

⁵⁸ Patrz: *Program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. (Tymczasowy). Wychowanie Plastyczne klasy V–VIII*, Warszawa 1963; *Program nauczania Liceum Ogólnokształcącego klasy I–IV. (Tymczasowy). Wychowanie Plastyczne*, Warszawa 1966.

Odczyty pedagogiczne

W roku 1950 z inicjatywy Państwowego Ośrodka Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych (później Instytutu Pedagogiki) oraz Ministerstwa Oświaty przystąpiono do organizowania dorocznych odczytów pedagogicznych, które stanowić miały cenną formę doskonalenia kadr dla potrzeb praktyki i teorii pedagogicznej.

„Celem odczytów pedagogicznych — pisał Tadeusz Tomaszewski, dyrektor ośrodka — jest wydobyć i uogólnić doświadczeń przodujących praktyków, przedyskutowanie i omówienie najbardziej aktualnych problemów w zakresie wychowania i nauczania.”⁵⁹

Odczyty pedagogiczne miały być formą wyszukiwania ludzi uzdolnionych, zbierania ich osiągnięć i doświadczeń, zaś głównym torem wykorzystywania było publikowanie odczytów w całości lub fragmentów w czasopismach ogólnopedagogicznych i przedmiotowo-metodycznych.⁶⁰

Artykuły z zakresu „rysunku” i zagadnień z nim związanych publikowane były fragmentarycznie na łamach czasopisma „Rysunek i Praca Ręczna”. Zebrane w akcji OP opisy doświadczeń z pracy najlepszych nauczycieli miały być wykorzystywane przez innych w ich codziennej działalności. Gromadzono każdego roku nadsyłane przez nauczycieli odczyty o różnej tematyce i po ocenie ich przez recenzentów-specjalistów, jury powoływane każdego roku przez Ministra Oświaty przyznawało za najwartościowsze i poprawne ideologicznie odczyty nagrody i wyróżnienia.⁶¹

Dnia 20 marca 1955 roku na konferencji autorów odczytów pedagogicznych w Opolu poprzedzającej IV Ogólnopolski Zjazd Autorów Odczytów Pedagogicznych w Warszawie (9 i 10 maja 1955) przyznano nagrody i wyróżnienia za odczyty z zakresu rysunku i pracy ręcznej następującym nauczycielom: Janinie Cieślak — nauczycielce szkoły ćwiczeń liceum pedagogicznego w Opolu — II nagrodę w kwocie 1000 zł za pracę „Sposoby przepojenia lekcji rysunku i prac ręcznych elementami wychowania patriotycznego”; Cecylii Kolebacz — nauczycielce szkoły podstawowej w Kluczborku — III nagrodę w kwocie 750 zł za pracę „Rysunek jako pomoc naukowa w rękach nauczyciela innych przedmiotów”; Irenie Brzezickiej — nauczycielce szkoły podstawowej w Szybowicach za opracowanie tematu „Rysunek pomocą naukową” — wyróżnienie w wysokości 500 zł; takie

⁵⁹ *Odczyty Pedagogiczne w latach 1950–1970*, „Nowa Szkoła” 1970, nr 10, s. 41.

⁶⁰ Odczyty pedagogiczne publikowano m.in. na łamach „Nowej Szkoły”. Patrz K. Kuligowska, *Odczyty Pedagogiczne. Osiągnięcia i kierunki dalszego rozwoju*; M. Żyra, *Opisanie izby szkolnej*; E. Rosner, *Na przykładzie jednego regionu*; A. Juszcak, *Problemowe gabloty i inne*, „Nowa Szkoła” 1970, nr 10, s. 2–37.

⁶¹ K. Kuligowska, *Odczyty Pedagogiczne. Osiągnięcia i kierunki dalszego rozwoju*, „Nowa Szkoła” 1970, nr 10, s. 3.

samo wyróżnienie otrzymali Franciszek Majrzak — nauczyciel szkoły podstawowej w Dzierżysławicach (pow. Prudnik) za pracę „Jak wykonuję pomoce naukowe” oraz Franciszek Brzezicki — nauczyciel z Szybowic za pracę „Jak pomaga mi nauka rysunku i pracy ręcznej w realizacji wytycznych konferencji sierpniowych w nauczaniu innych przedmiotów”.⁶² Wyróżnienia książkowe otrzymali następujący nauczyciele rysunku i pracy ręcznej: Maria Smolińska, Maria Leśniak, Bolesław Osadkowski, G. Wojciechowska i Romuald Pecach.⁶³

Instytut Pedagogiki, który w latach pięćdziesiątych kierował akcją odczytów pedagogicznych, opracowywał liczne wskazówki dotyczące metod pracy nad odczytem. Wychodzono z założenia, że nauczycielom — potencjalnym autorom odczytów — udzielać należy możliwie wielostronnej pomocy w ich pracy. Pomoc ta przejawiać się miała m.in. w organizowaniu spotkań w grupach według specjalizacji przedmiotowej lub problemu, jaki nauczyciel miał zamiar podjąć w odczycie.⁶⁴

Na IV Ogólnopolskim Zjeździe Autorów Odczytów Pedagogicznych w Warszawie w dniach 9 i 10 maja 1955 roku obradowała również Sekcja Rysunku i Pracy Ręcznej przy udziale 14 autorów. W czasie wymiany poglądów na temat przygotowania odczytów zarysował się obraz pewnego wzorca, który opublikowano na łamach „Rysunku i Pracy Ręcznej” z propozycją wykorzystania go przez nauczycieli.⁶⁵ Sądząc po zaleceniach zawartych w publikacji, większość autorów odczytów nie posiadała wymaganych umiejętności, a pisany przez nich tekst prezentował niski poziom zarówno redakcyjny, jak i merytoryczny. Do takich właśnie osób kierowane były liczne wskazówki i uwagi dotyczące pisania odczytu. Dla ilustracji warto przytoczyć zalecenia kierowane do nauczycieli rysunku: w żadnym wypadku odczyt nie może być kroniką czy rejestrem niczym niepowiązanych faktów; pracę bardzo ułatwi zaznajomienie się z tym, co inni napisali na ten sam temat; należy unikać przewlekłych, nic nie wnoszących wstępów; nie przepisywać z programów długich cytatów; odczyty ilustrować rysunkami; przy opracowywaniu tematów z rysunku lub pracy ręcznej należy odróżnić temat pracy od zagadnienia rysunkowego czy technicznego; nie należy odbiegać od tematu do innych zagadnień nieobjętych tytułem odczytu; przy pracy nad odczytem należy zasięgnąć porady osób doświadczonych w opracowywanej dziedzinie, korzystać z pomocy pracowników ODKO; po napisaniu odczytu przedyskutować go w zespole zainteresowanych kolegów.⁶⁶

⁶² A.W., *Nagrodzone odczyty pedagogiczne w woj. opolskim*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1955, nr 3, s. 62.

⁶³ *Ibid.*, s. 63.

⁶⁴ Kuligowska, *Odczyty Pedagogiczne...*, s. 5.

⁶⁵ B. Kiernicki, *O odczytach pedagogicznych z rysunku i pracy ręcznej*, „Rysunek i Praca Ręczna” 1956, nr 3, s. 18.

⁶⁶ *Ibid.*, s. 19.

Tematyka odczytów pedagogicznych była rezultatem zaleceń, jakie Instytut Pedagogiki wysunął w swych wytycznych na rok szkolny 1951/1952. Wyodrębniono tam siedem grup problemowych: 1. Odczyty omawiające różne zagadnienia z dziedziny wychowania w duchu moralności socjalistycznej. 2. Prace obrazujące wysiłek nauczyciela nad kształtowaniem naukowego poglądu na świat i nad kształceniem politechnicznym młodzieży. 3. Opracowanie własnych doświadczeń z zakresu metod nauczania przedmiotów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych. 4. Odczyty omawiające problemy praktyki pedagogicznej, pedagogizacji i planowania w zakładach kształcenia nauczycieli i liceach dla wychowawczyń przedszkoli. 5. Prace opisujące doświadczenia zespołów samokształceniowych i zespołów metodycznych w dziedzinie doskonalenia ideologicznego i zawodowego nauczycieli. 6. Odczyty obrazujące pracę wychowawczyń i kierowniczek przedszkoli miejskich i wiejskich. 7. Prace przedstawiające doświadczenia wychowawców kolonii i obozów letnich młodzieży szkolnej.⁶⁷

Biorąc pod uwagę powyższe dyrektywy Bolesław Kiernicki — kierownik Sekcji Rysunku i Pracy Ręcznej CODKO, kierując się własnym doświadczeniem w zakresie prac nad odczytami, opracował tematykę odczytów pedagogicznych dla nauczycieli rysunku. Przedstawiała się ona następująco:

„Organizacja pracy i osiągnięcia mojego kółka młodych artystów. Wycieczki w nauczaniu rysunku; Jak uczyć rysunku pomocniczo-naukowego oraz jakie wyniki osiągam w tym zakresie; Jak wykorzystuję elementy sztuki ludowej w nauczaniu rysunku; Jak organizuję pracę przy wykonywaniu dekoracji okolicznościowych w szkole i poza szkołą; Moja współpraca z miejscowym muzeum i jej wpływ na nauczanie w szkole; Wpływ nauki rysunku na przygotowanie do pracy zawodowej; Jak współpracuję z pracownikami plastycznymi MDK, OH pałacu młodzieży w zakresie kształcenia estetycznego młodzieży szkolnej; Wpływ bogactwa technik rysunkowych i malarskich na wyrabianie w uczniach zamiłowania do rysunku.”⁶⁸

Akcja Odczytów Pedagogicznych, jak odnotowuje to czasopiśmiennictwo pedagogiczne z lat pięćdziesiątych, zdobywała wśród nauczycieli coraz większą popularność i uznanie. Świadczy o tym liczba około 1900 opracowanych w latach 1950–1957 odczytów. Podkreślano jednakże znikomy udział w akcji OP kilku województw, a mianowicie kieleckiego, szczecińskiego, łódzkiego i koszalińskiego. Również wyniki pracy w województwie lubelskim i gdańskim nie były zadowalające.⁶⁹ Na VI Krajowym Zjeździe Autorów Odczytów Pedagogicznych w 1957 roku postulowano więc nasilenie w większym niż dotychczas stopniu propagandy

⁶⁷ Opr. H.B i M.P., II Ogólnopolski Zjazd Autorów Odczytów Pedagogicznych, „Nowa Szkoła” 1953, nr 1, s. 117.

⁶⁸ Pełny spis tematów z zakresu rysunku i pracy ręcznej znajdzie czytelnik w: „Rysunek i Praca Ręczna” 1956, nr 3, s. 20–22.

⁶⁹ I. Janiszowska, K. Kuligowska, VI Krajowy Zjazd Autorów Odczytów Pedagogicznych, „Nowa Szkoła” 1957, nr 4, s. 433.

akcji oraz wzmoczenie dążenia do zainteresowania problematyką odczytów coraz większej liczby nauczycieli. Podjęto działania, które przyniosły oczekiwany skutek.

Systematycznie podnosił się też poziom nadsyłanych prac. Dowodem tego była chociażby coraz większa liczba odczytów zakwalifikowanych do sądu konkursowego na szczeblu centralnym: w 1955 roku 87 odczytów; w 1956 — 180, a w roku 1957 — 200 odczytów.⁷⁰ Na podkreślenie zasługuje fakt, że w akcji OP aktywnie uczestniczyli nauczyciele rysunku, odnosząc w tym zakresie znaczące sukcesy. W latach 1957–1972, na podstawie orzeczeń Sądu Konkursowego powołanego przez Ministerstwo Oświaty nagrody i wyróżnienia przyznano trzynastu nauczycielom. Szczegółowo zagadnienie to ukazano w tabeli 2.

Po reorganizacji Ośrodków Metodycznych w 1960 roku sekcja odczytów pedagogicznych utworzona została w Centralnym Ośrodku Metodycznym (COM). Akcja została zdecentralizowana, to znaczy odczyty pedagogiczne były gromadzone, oceniane i nagradzane w województwach, a następnie przesyłane do centralnego jury, które wyznaczało z kolei nagrody centralne.⁷¹

Wkrótce po przejęciu akcji OP przez COM zarysowały się nieśmiałe próby jej zmiany. U podstaw tych zmian tkwiło przekonanie, że: praca nad odczytem pedagogicznym jest właściwie formą doskonalenia zawodowego nauczyciela-autora odczytu; nauczycielskie odczyty pedagogiczne powinny podlegać ocenie, celem ułatwienia tej oceny odczyty należy rozpatrywać w grupach przedmiotowych i problemowych; nauczycielom-autorom odczytów pedagogicznych należy stawiać jako zadanie podejmowanie problemów ważnych, a niedostatecznie jeszcze w praktyce sprawdzonych.⁷² Zmiany te, postulowane na zjazdach autorów odczytów pedagogicznych nie zostały jednak powszechnie przyjęte. Nadal w wielu środowiskach uważano, że głównym celem akcji jest zebranie materiałów do publikacji metodycznych. Nadal istniała pełna dowolność doboru tematyki odczytów, a w akcji dla podniesienia jej prestiżu brali udział ludzie o pewnym dorobku naukowym.⁷³

Od 1966 roku, w celu zobiektywizowania oceny prac o bardzo różnej tematyce, wyodrębniono osiem grup tematycznych: wychowanie przedszkolne, nauczanie początkowe, zagadnienia ideowo-wychowawcze, przedmioty humanistyczne, przedmioty matematyczno-przyrodnicze, przedmioty zawodowe oraz przedmioty artystyczne z wychowaniem fizycznym. Na liście nagród i wyróżnień przyznanych przez Centralną Komisję Oceniającą Odczyty Pedagogiczne za lata 1968–1972, w grupie przedmiotów artystycznych i wychowania fizycznego znajdujemy nazwi-

⁷⁰ *Ibid.*, s. 434.

⁷¹ *Kronika. Odczyty pedagogiczne w latach 1950 — 1970*, „Nowa Szkoła”, 1970, nr 10.

⁷² Kuligowska, *Odczyty pedagogiczne...*, s. 3.

⁷³ S. Rzęsikowski, *Sygnaty aktywności nauczycielskiej*, „Nowa Szkoła” 1970, nr 10, s. 60.

Tabela 2. Nagrody i wyróżnienia przyznane w latach 1957–1972 autorom odczytów pedagogicznych z zakresu nauczania rysunku

Lata	Nagroda	Autor	Tytuł odczytu pedagogicznego
1957	III — 1250 zł	Zenon Molski	Jak rozwijam wrażliwość kolorystyczną uczniów na lekcjach rysunków w kl. V i VI?
1957	III — 1250 zł	Jadwiga Konopka	Jak uczyć patrzeć na lekcjach rysunków?
1957	IV — 1000 zł	Hanna Kuryłło	Jak teatrzyk kukiełek pomaga mi w pracy dydaktyczno-wychowawczej?
1957	wyróżnienie	Helena Patalasowa	Realizacja postulatów wychowania estetycznego w kl. I–IV.
1958/1959	II — 2000 zł	Jadwiga Konopka	Jak walczyć z kłamstwem na lekcjach rysunku?
1958/1959	IV — 1000 zł	Stanisław Brukwicki	Jak wykorzystuję zabytki swojego środowiska do pogadank o sztuce i w nauce rysunku?
1958/1959	IV — 1000 zł	Janina Lewicka	Jak rozwijam twórczość dzieci w zakresie wzornictwa?
1960	III — 2000 zł	Helena Serwańska	Jak realizuję dział programowy: obserwacja, zajęcia praktyczne i wycieczki w nauczaniu rysunku w kl. II?
1963	II — 1500 zł	Antoni Rawski	Moje metody. Z doświadczeń pracy zespołu plastycznego w Pruszkowie.
1964	III — 1000 zł	Czesław Kosiński	Moje doświadczenia w stosowaniu metody problemowej przez organizację pracy w zespołach uczniów na lekcjach rysunku.
1964	wyróżnienie	Lech Polaszek	Jak przygotowałem warunki do realizacji zadań wychowania plastycznego?
1968/1969	III	Jerzy Cynke-Widaliś	Ćwiczenia walorowe w klasie V szkoły podstawowej.
1972	III	Wanda Ney-Krwawicz	Wychowawcze aspekty wiadomości o sztuce w programie wychowania plastycznego LO.

Źródło: „Nowa Szkoła” 1958, nr 6, 10; 1960, nr 1, 11; 1964, nr 3; 1965, nr 3; 1970, nr 10; 1972, nr 11

ska kierownika sekcji OOM we Wrocławiu Jerzego Cynke-Widalisa i nauczycielki warszawskiego liceum ogólnokształcącego Wandy Ney-Krwawicz.

Podkreślić należy, że większość autorów nagrodzonych odczytów z zakresu rysunku, a później wychowania plastycznego związana była poprzez pracę zawodową ze środowiskiem wielkomiejskim (Warszawa, Poznań, Wrocław). Byli oni pracownikami ośrodków metodycznych, nauczycielami renomowanych szkół, jednocześnie autorami licznych publikacji, mającymi duże doświadczenie w ich pisaniu. Wymienić należy tu Helenę Patalasową, Janinę Lewicką, Andrzeja Rawskiego, Jerzego Cynke-Widalisa oraz Wandę Ney-Krwawicz.⁷⁴

W latach 1973–1974 szczególną aktywność w pisaniu odczytów pedagogicznych wykazali nauczyciele łódzcy, którzy zrealizowali około 216 opracowań. Pomocy autorom w trakcie opracowywania odczytów udzielali dyrektorzy szkół, wizytatorzy, metodycy i pracownicy IKNiBO. Należy dodać, iż od roku 1972 organizowaniem akcji OP zajął się Instytut Kształcenia Nauczycieli. Dla piszących IKNiBO wspólnie z inspektorami organizował konferencje i seminaria, podczas których omawiano dokładnie metodologię pisania odczytu i udzielano porad autorom. Na wysoki udział nauczycieli łódzkich w pisaniu odczytów wpływał bez wątpienia fakt, że władze szkolne kuratorium i inspektoraty poza nagrodami wyróżniały autorów również w inny sposób, awansując ich np. na odpowiedzialne stanowiska w administracji oświatowej. Znaczenie miały również wysokie nagrody pieniężne. W cyklu za lata 1970–1972 na nagrody przeznaczono około 90 tys. złotych, zaś w cyklu następnym (1972–1974) kwotę tę podwojono.⁷⁵ W organizowaniu odczytów aktywny udział brał także ZNP — fundował wyróżnienia książkowe i bilety do teatrów dla uczestników, pomagał w urządzaniu spotkań z autorami, ponadto przedstawiciel ZNP uczestniczył w komisji oceny odczytów. Należy podkreślić, że autorzy podejmowali w swych odczytach zagadnienia zaproponowane im przez organizatorów, a więc tematy zmierzające do doskonalenia pracy szkół i placówek oświatowo-wychowawczych.⁷⁶

Odczyty pedagogiczne największą popularność wśród nauczycieli osiągnęły w latach 1966–1968 (dwuletni cykl akcji), kiedy to oddano 1800 opracowań oraz w latach 1968–1970, gdy napisano 1573 odczyty.⁷⁷ Podsumowania wyników akcji OP dokonywano na Ogólnopolskich Zjazdach Autorów Odczytów Pedagogicznych, w których oprócz autorów odczytów, uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Zarządu Głównego ZNP, dyrektorzy Wojewódzkich Ośrod-

⁷⁴ A. M. Żukowska, *Odczyty pedagogiczne jako forma doskonalenia i popularyzacji doświadczeń nauczycieli rysunku w Polsce po II wojnie światowej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 2003, nr 3–4, s. 90.

⁷⁵ J. Janicki, *Akcja odczytów pedagogicznych w Łodzi*, „Nowa Szkoła” 1974, nr 7/8, s. 79.

⁷⁶ *Ibid.*

⁷⁷ J. Janicki, *Rozwój i znaczenie odczytów pedagogicznych*, Warszawa 1976, s. 28.

ków Doskonalenia Kadr Oświatowych, pracownicy naukowcy Instytutu Pedagogiki, a w okresie późniejszym również przedstawiciele Centralnego Ośrodka Metodycznego i Instytutu Kształcenia Nauczycieli.

W zjazdach brali udział niekiedy goście zagraniczni, tak jak to miało miejsce w przypadku VI Krajowego Zjazdu Autorów Odczytów Pedagogicznych w Warszawie, na który przybyli: dyrektor bułgarskiego Instytutu Pedagogiki prof. Sofia Stojkova oraz pracownik naukowy Instytutu im. J. Komeńskiego w Pradze dr Gustaw Knize.⁷⁸

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych zainteresowanie nauczycieli odczytami pedagogicznymi zaczęło słabnąć. Problematyce tej coraz mniej miejsca poświęcała również prasa pedagogiczna. Dla wypełnienia tej próżni w serii wydawniczej IKN „Z doświadczeń nauczycieli” ukazała się książka Jana Janickiego *Rozwój i znaczenie odczytów pedagogicznych*. Autor na podstawie swojej praktyki zawodowej (ponad dziesięć lat był organizatorem odczytów pedagogicznych) przedstawił w sześciu rozdziałach pierwszej części publikacji rozwój odczytów w Polsce, dorobek kilkudziesięciu autorów oraz znaczenie tej formy doskonalenia i popularyzacji doświadczeń. Autor książki uzasadniał, że pisanie odczytu jest dobrą formą samokształcenia nauczycieli. Przytaczał zdania wielu wybitnych polskich pedagogów o znaczeniu w zawodzie nauczycielskim permanentnego uzupełniania kwalifikacji. Rozważał też, jak usprawnić tę tak ważną — jego zdaniem — dziedzinę twórczości pedagogicznej w Polsce.⁷⁹

Opracowanie to nie wywarło większego wpływu na istniejącą sytuację, nie przyczyniło się też do wzrostu zainteresowania nauczycieli problematyką OP ani jej upowszechnianiem. Obraz ówczesnej rzeczywistości w tym zakresie najlepiej charakteryzuje przytoczone sformułowanie zawarte w projekcie okólnika Ministra Oświaty i Wychowania:

„[...] rezygnuje się obecnie z dotychczasowej aktywności tej formy twórczości nauczycielskiej i nadaje się jej charakter permanentnego konkursu na najlepsze doświadczenia pedagogiczne przy zachowaniu nazwy odczyty pedagogiczne.”⁸⁰

Rozważano też możliwość powiązania konkursów odczytów pedagogicznych z konkursem prac magisterskich z pedagogiki lub prac dyplomowych, pisanych przez uczestników niektórych kierunków studiów podyplomowych i studiów przedmiotowo-metodycznych. Pomysł ten nie znalazł jednak powszechnej akceptacji. W latach osiemdziesiątych idea odczytów pedagogicznych bezpowrotnie wygasła.

⁷⁸ *Ibid.*

⁷⁹ S. Dągiel, J. Janicki, *Rozwój i znaczenie odczytów pedagogicznych*, „Nowa Szkoła” 1977, nr 9, s. 40.

⁸⁰ *Ibid.*

Na zakończenie należy dodać, że w wychowaniu młodzieży oprócz akcji bezpośrednio nastawionych na jej indoktrynację, równie ważne było wykorzystanie treści nauczania do wyrabiania odpowiedniej postawy ideologicznej. Obowiązkiem nauczyciela była odpowiednia interpretacja omawianych zagadnień i zajmowanie w stosunku do nich zaangażowanego politycznie stanowiska.

SUMMARY

In post-WW II Poland the ideological offensive encompassed all areas of social life. Culture was to contribute to building a new socio-political system, it was to be socialist and mass-oriented. The independence of science was almost completely abolished, the researchers and lecturers being compelled to use "Marxist approaches" in their work. The education system of the time had to be politically involved. The implementation of Soviet pedagogical theory and practice caused the teachers to have to learn new methods and contents of teaching in their teaching and upbringing work. The problems whose solution was sought in Soviet models included the forming of a scientific worldview and socialist morality, education in a collective team, popular patriotism, internationalism and applied technical education.

These problems occurred in school in respect of all subjects taught, including teaching of drawing. The drawing classes curricula were based on Marxist-Leninist assumptions. It was also recommended that instruction should include issues connected with the front of struggle for socialism, which was of paramount importance. Also methodological literature for teachers was imbued with propagandistic content. The methods of teaching drawing were highly influenced by the then preferred socialist realism in art, which presupposed the unity of form and content. There were also recommendations relating to the use of examples of socialist-realism art as teaching aids.

Along with the transformation of the previous school into a socialist one, the postulate was put forward for polytechnical education. The school authorities started to view polytechnical education as "the indispensable part of the teaching and upbringing process in a society that is building socialism." The objective of technical education was to prepare young people to understand technical and technological developments, and principles of production and power generation. The fundamental path of realizing these tasks was to be, among others, the teaching of drawing and applied handicrafts classes. A major role in the dissemination of the polytechnization idea was played by the Provincial Teaching and Research Workshops for Drawing and Handicrafts Classes.

A valuable form of improving the professional skills of teachers for the needs of socialist pedagogical theory and practice were pedagogical lectures organized by the State Centre for Educational Programme Studies and Pedagogical Research, and by the Ministry of Education.